Nr. 49 | Należytość pocztową opłacono gotówką | Lwów, piątek 29 lutego 1924. | Rok VII.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY: We Lwowie mies. 5,700.000 Mk., z dostawą do domu 6,250.000 Mk., na prowincji 6,250.000 Mk., za granicą 10,000.000 Mk. Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski **250.000 Mp** na prowincjonalnych dworcach 300.000 Mk.

Redakcja i Administracja Lwów, Sykstuska 21. Tel. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór 496.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Prawica forsuje swą ustawę o ochronie lokatorów.

O rozłożenie na raty procentu emerytal. funkcjonarjuszy.

WARSZAWA, 27. II. (Tel. wł.). Senatorowie tow. Posner, Bodek i Nowicki wnieśli do prezydenta ministrów interpelację w sprawie jednorazowego ściągnięcia z poborów marcowych opłat emerytalnych. Interpelanci zapytują, czy rząd nie byłby skłonny cofnąć to rozporządzenie, ewentualnie rozłożyć spłatę a raty sześciomiesięczne.

Węgiel polski droższy od zagranicznego.

Kto zarabiał na podwyżce cen węgla.

WARSZAWA, 27. lutego. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu senatu po przyjęciu w brzmieniu sejmowem ustawy w sprawie sprzedaży gruntu kolejowego na rzecz stowarzyszenia „Domu zdrowia pracowników PKP. w Stanisławowie", oraz ustawy o zaliczeniu gminy Winnik do rzędu miasteczek, przystąpiono do dyskusji nad interpelacją p. Kowalczuka w sprawie drożyzny węgla górnośląskiego.

Po przemówieniu min. handlu i przemysłu, który stwierdził, że pomimo obniżki ceny węgla o 30 proc., cena ta, wynosząca obecnie 33 fr. jest nadal wyższa od ceny węgla czechosłowackiego (31.5), oraz, że obniżki 30 proc. zarobków robotniczych nie da się obecnie przeprowadzić, sen. Kowalczuk oświadczył, że

NA PODWYŻCE CENY WĘGLA OD POCZĄTKU R. 1923 ZARABIALI PRACODAWCY,

a gdy robotnicy zaczęli się domagać podwyżek, pracodawcy godzili się na nie, lecz podnosili równocześnie ceny węgla dla konsumentów. Gdy rząd zniżył podatek węglowy, oni płacili podatek dopiero w ostatniej chwili, w zdewaluowanej już marce niemieckiej.

Sen. Adelman (Ch. nar.) oświadcza, że drożyzna węgla odbija się ujemnie na sanacji skarbu. Najdroższy węgiel jest w Polsce. Robotnicy złożyli już ofiarę, dając pracę tańszą, przemysłowcy nie dali nic, albo bardzo mało. Rząd powinien ich zmusić do obniżenia zarobków i w tym duchu mowca apeluje do rządu.

Po dłuższej dyskusji i uchwaleniu rezolucji sen. Średniawskiego, wzywającej rząd do dalszego obniżenia cen węgla, tak, aby za 100 kg. żyta można nabyć tyle węgla co przed wojną, posiedzenie odroczono do 12. marca.

—::::—

Zachłanność kapitalistów Górnośląskich.

WARSZAWA. 27. lutego. (A. W.) Wczoraj powróciła z Katowic delegacja rządowa, która prowadziła rokowania w sprawie obniżki cen węgla. Robotnicy zgodzili się na przedłużenie czasu pracy pod ziemią do 8 godzin, t. j. na niewliczanie do dnia roboczego czasu wjazdu i zjazdu. Natomiast co do obniżenia płac i cen węgla nie doszło do porozumienia, gdyż przemysłowcy żądali obniżki płac o wiele większej, niż obniżka cen, na jaką się zgodzili.

—::::—

Konfiskata.

Wczorajszy „Dziennik" prokuratorja skonfiskowała. Skonfiskowano w dwóch miejscach artykuł wstępny p. t. „Prawem czy nahajem", nadto skreślono dwa ustępy w artykule p. t. „Bicie na policji nie ustaje".

W artykułach tych chodziło o metody śledcze policji lwowskiej (i nie tylko lwowskiej) gdzie za pomocą bicia usiłuje się wydobyć z aresztowanych zeznania.

Wieści o biciu w aresztach policyjnych dochodziły już od dawna, ostatni wypadek śmierci w tych aresztach, nadał urzędowaniu policji lwowskiej zasłużonego rozgłosu.

I konfiskatami nie da się stłumić wzburzenia, jakie słusznie wywołuje w całem społeczeństwie urzędowanie policji. To musi się natychmiast skończyć, jeżeli nie chce się doprowadzić do tego, aby ta władza polska zdobyła sobie sławę dawnej ochrany, albo współczesnej czrezwyczajki. A nad tem pod komendą p. Łukomskiego wytrwale się pracuje. Dla uspokojenia wzburzonej opinji muszą być wydane natychmiast potrzebne zarządzenia, aby życie ludzkie nie zależało od policjantów.

—::::—

Ustawa o zgromadzeniach.

WARSZAWA, 27. II. (AW). Komisja konstytucyjna wybrała referentem projektu ustawy o zgromadzeniach w miejsce śp. ks. Lutosławskiego posła Czapińskiego. Należy spodziewać się gorących dyskusji w komisjach i na plenum. Czapiński jest przeciwny obecnemu projektowi.

—::::—

Ustawa o najwyższych władzach wojsk.

WARSZAWA. 27. lutego. (tel. wł.) Po konferencji prezydenta Rzplitej z marsz. Ratajem, rząd wniósł do sejmu nowy projekt ustawy o najwyższych władzach wojskowych. Jak wiadomo, poprzedni projekt przedłożony przez Szeptyckiego, został przez obecny rząd wycofany.

—::::—

Ustąpienie wicemin. Olpińskiego.

WARSZAWA. 27. lutego. (tel. wł.) Wiceminister spraw wewnętrznych, Olpiński ma w najbliższym czasie opuścić swe stanowisko. Obejmie on jedno z opróżnionych stanowisk wojewody.

—::::—

Proces sadystki wiedeńskiej.

WIEDEŃ. 27. lutego. (Pat.) Jak donoszą dzienniki, dziś rozpoczął się przy drzwiach zamkniętych proces nauczycielki Kadunetz i współwinnych pod zarzutem zbrodni sadyzmu. Między oskarżonymi jest były sekretarz namiestnictwa Chlumetzky.

—::::—

Solidarność kapitalistów francuskich i niemieckich.

Uznanie M. B. P. dla Polski.

WARSZAWA. 27. lutego. (Pat.) Delegat rządu do Rady administracyjnej Międzynar. Biura Pracy inż. Sokal komunikuje: XXI. sesja Rady administracyjnej M. B. P. otwartą została 29. stycznia.

Delegat polski zawiadomił o ratyfikowaniu przez Polskę 13 międzynarodowych konwencji pracy. Oświadczenie to przyjęła Rada z uznaniem i wyraziła na wniosek dyrektora M. B. P. p. Alberta Thomasa rządowi polskiemu podziękowanie i uznanie.

Sprawa ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej o 8- godzinnym dniu pracy wywołała poważną dyskusję. Przedstawiciel Francji (ze strony pracodawców) oświadczył, iż nie widzi żadnych przeszkód, aby czas pracy w Niemczech został przedłużony do 10 godzin.

Zarówno delegat pracodawców niemieckich jak i delegat rządu niemieckiego wyrazili zgodę z poglądem przedstawicieli pracodawców francuskich. Natomiast przedstawiciele robotników zwalczali tezę powyższą. W zakończeniu dyskusji uchwaliła Rada jednomyślnie polecić dyrektorowi M. B. P., by starał się nadal o uzyskanie ratyfikacji, przez państwa konwencji pracy, uchwalonych dotychczas przez międzynarodową konferencję pracy.

—::::—

Walka z 8 godzinnym dniem pracy

HAMBURG. 27. lutego. (Pat.) Podczas gdy robotnicy przemysłu żelaznego zgodzili się na wprowadzenie 9- godzinnego dnia pracy, robotnicy pracujący w warsztatach okrętowych zachowują w tej sprawie stanowisko odmowne. Robotnicy, którzy po 8-godzinnej pracy opuścili warsztaty, zostali stosownie do zapowiedzi wydaleni.

—::::—

Prawica forsuje swą ustawę o ochronie lokatorów.

Prawica i Piast w obronie kamieniczników.

WARSZAWA. 27. II. (Tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu endecy zmobilizowali wszystkie swe siły. Na galerji rozsiadło się wielu kamieniczników, których zachowanie się było wyzywające. Pod adresem tow. Pużaka i p. Sommersteina padały z galerji obrażające okrzyki. Piastowcy głosowali z prawicą, natomiast grupa Bryla głosowała to z jedną, to z przeciwną stroną.

WARSZAWA. 27. II. (A. W). Dziś w Sejmie o 12-tej odbyło się głosowanie nad ustawą o ochronie lokatorów. Głosami prawicy przeszła poprawka podciągająca pod ustawę także towarzystwa akcyjne.

WARSZAWA, 27. II. (Pat). Na ławach stronnictw prawicowych znalazły się karteczki z następującymi napisami: „Dziś wywłaszczają własność miejską, jutro was wywłaszczą z ziemi. Głosujcie przeciw wywłaszczeniowym paragrafom 27 i 28 oraz przeciw wszystkim poprawkom koła żydowskiego. P. P. S. i komunistów.

Po odczytaniu interpelacji przystąpiono natychmiast do głosowania nad ustawą o ochronie najemców.

Art. 1. przyjęto w brzmieniu komisji. Art. 2. Ważniejsze punkty tego art. stanowią, że a) ustawie nie podlegają budynki będące własnością państwa lub związku samorządowego i przeznaczone na cele wojskowe, b) dziennie wynajmowane pomieszczenia w hotelach, pensjonatach i t. p., c) pomieszczenia w letniskach wynajmowane przez gości sezonowych najdłużej na pół roku, d) przedsiębiorstwa rozrywkowe jak kabarety, sale tańców i t. d., e) pomieszczenia wynajęte na banki lub kantory wymiany z wyłączeniem wynajętych spółdzielniom kredytowym i ich związkom, oraz instytucjom kredytowym państwowym i samorządowym, f) ustawie nie podlegają od 1-go stycznia 1926 począwszy budynki będące z przeznaczenia fabrykami.

Artykuł 2. przyjęto z szeregiem poprawek, m. innemi z poprawką, aby ustawie podlegały robotnicze związki zawodowe i stowarzyszenia pracowników umysłowych i fizycznych.

Przystąpiono do art. 3-go (wolność umów). Posłowie Sommerstein i Łapcewicz żądali aby cały ten art. skreślić. Wniosek ten odrzucono w imiennem głosowaniu 194 głosami przeciw 145.

Do art. 6. wniesiono razem 38 poprawek. Najpierw głosowano nad poprawkami zmniejszającymi stawki procentowe komornego. Wszystkie one upadły. Upadły i dalsze poprawki żądające specjalnych obniżek. Punkt b) (10 proc. podstawowego komornego od mieszkań 2 lub 3 pokojowych) przyjęto z poprawkami. Do punktu c) (15 proc. podstawowego komornego do mieszkań 4 do 6 pokojowych oraz dla pomieszczeń zajętych przez zakłady naukowe i wychowawcze zarejestrowane przez władze oświatowe) przyjęto dodatek: „oraz wolne zawody, o ile nie podpadają pod kategorję a) i b) tj. 1, 2 lub 3 pokojowe“. Przyjęto dalej dodatek wedle którego, pod te same kategorje poddaje się „lokale spółdzielni robotniczych i robotniczych związków zawodowych“ tudzież „lokale mieszczące pracownie rzemieślnicze wykupujące świadectwa przemysłowe 7-mej kategorji“. Przy punkcie e) (dla sklepów itd. oraz dla hoteli 25 proc.) wstawiono słowa „i kinoteatrów“. Z dalszych poprawek przyjęto poprawkę p. Hartglasa 178 głosami przeciw 147 („podwyżki ustają, gdy komorne osiągnie wysokość 100 proc. podstawowego komornego“). W końcu odrzucono wszystkie uzupełniające postanowienia do art. 6-go uwzględniające podwyżkę czynszów dla urzędników wedle każdoczesnej mnożnej ich poborów odrzucono w imiennem głosowaniu 173 głosami przeciw 138.

Z drobnemi poprawkami przyjęto dalsze artykuły, traktujące o wypadkach rozwiązania najmu, o Urzędach rozjemczych, o moratorjum mieszkaniowem. Przy artykule 22. o moratorjum dla bezrobotnych przyjęto poprawkę: „W sprawach o eksmisję może sąd względnie urząd rozjemczy w uwzględnieniu stosunków gospodarczych pozwanego, oznaczyć termin opróżnienia przedmiotu najmu poza czasokres ustawy o postępowaniu sądowem, ustalony aż do 6 miesięcy“.

Przystąpiono do art. 24. (pobieranie od właścicieli nieruchomości 30 proc. dodatku czynszu płaconego przez najemców). W głosowaniu artykuł ten 182 głosami przeciw 117 skreślono. Wniosek p. Pruszyńskiego o skreślenie art. 27. (obowiązki właścicieli nieruchomości dokonywania remontu domów), odrzucono 192 przeciw 19.

Dalsze artykuły przyjęto w brzmieniu komisyjnem.

Trzecie czytanie odbędzie się w piątek, o godz. 15.

Proces zamachowców bawarskichh.

BERLIN, 27. II. (Pat). Proces przeciw Hittlerowi, Ludendorffowi i tow., który rozpoczął się w Monachium budzi w całych Niemczech niebywałe zainteresowanie. Władze monachijskie wprowadziły nieznane dotąd środki ostrożności. Ostrożność posunięto tak dalece, że z okolicy sprowadzono oddział pionierów, który gmach sądu otoczył zasiekami z drutu kolczastego. Za zasiekami znajduje się policja, która szczegółowo sprawdza legitymacje osób wchodzących do gmachu. Nawet kobiety muszą poddać się ścisłej rewizji osobistej. Pierwszy dzień rozprawy zajęło czytanie aktu oskarżenia.

MONACHIUM, 27. II. (Pat). W czasie wczorajszej rozprawy, Hittler oświadczył, iż przyznaje się do dokonania zarzuconego mu czynu, jednak nie poczuwa się do winy. Zdaniem Hittlera nie może być mowy o zdradzie stanu wskutek dokonania czynu, który był właśnie skierowany przeciw zdradzie stanu z r. 1918.

—::::—

Sowiety o rokowaniach z Francją.

MOSKWA. 27. II. (AW.). Nawiązując do oświadczeń prasy francuskiej co do trudności umyślnie wysuwanych przez rząd sowiecki wobec Francji w związku z zamiarami nawiązania stosunków wzajemnych, wydział prasowy komisarjatu do spr. zagr. ogłasza, że rząd sowiecki nietylko nigdy nie odmawiał prowadzenia bezpośrednich rokowań z rządem francuskim, ale przeciwnie sam na to nalegał, gdy minister spr. zagr. jednego z państw, z którem znajdujemy się w stosunkach de facto zaproponował nam urzędowo w imieniu Poincarego dać odpowiedź na pytania dotyczące długów, pretensji i starych umów. W odpowiedzi na tę propozycję komis. spr. zagr. zwrócił się do tego ministra z prośbą o przedłożenie rządowi francuskiemu propozycji co do nawiązania i w tych i w innych jeszcze sprawach pertraktacyj przez delegatów zaopatrzonych w urzędowe pełnomocnictwa. Jest rzeczą możliwą, że prasa świadomie przedstawia fałszywie pozycję rządu sowieckiego w tym celu aby oszczędzić rządowi Poincarego zarzutów ze strony tych sfer społeczeństwa francuskiego, które domagają się uznania SSSR. Rząd rosyjski obstaje nadal przytem, że tylko przez rokowania bezpośrednie można osiągnąć porozumienie.

—::::—

Zniżka cen w Krakowie.

WARSZAWA. 27. lutego. (A. W.) Ceny mięsa w okolicy Krakowa spadły do połowy. Krakowska komisja wodociągowa uchwaliła 25 proc. rabatu od zwaloryzowanych sum pobranych w ciągu 1923 r.

—::::—

Rosja nie rezygnuje z Besarabji.

WIEDEŃ. 27. lutego (A. W.) Rokowania rosyjsko- rumuńskie rozpoczną się w Wiedniu 10. marca. Według zapewnień kół miarodajnych deleg. rosyjska wystąpi z zastrzeżeniami przeciw aneksji Bessarabji, oraz z wnioskiem wykluczenia sprawy połączenia Bessarabji z Rumunją, z porządku dziennego rokowań.

—::::—

Polityka angielska wobec Indji.

WIEDEŃ, 27. II. (Pat). „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że w Izbie lordów odbyła się dyskusja nad stosunkami panującymi w Indjach. Sekretarz stanu Olivier oświadczył, że nowy rząd gotów jest współdziałać w dziele rewizji konstytucji pod warunkiem, że stronnictwa nacjonalistyczne w Indjach wezmą lojalny udział w zarządzie i w wprowadzeniu konstytucji w życie. Lord Curzon oświadczył, że uwolnienie Gandhiego nie było potrzebne. Nie było żadnych powodów do uwolnienia tak jak niema powodów do rewizji konstytucji.

—::::—

Kredyty angielskie dla Rosji.

LONDYN 27. lutego (A. W.) Dzienniki angielskie na podstawie informacji Havasa donoszą, że Anglja zamierza udzielić Rosji znacznych kredytów na cele odbudowy.

—::::—

Polityka rządu Macdonalda.

LONDYN. 27. lutego. (A. W.) W kołach miarodajnych mnożą się protesty przeciw zniżeniu niemieckich opłat reparacyjnych z 26 na 5 proc. Wszystkie stronnictwa wielkobrytyjskiej oceniają ujemnie tę ustępliwość rządu angielskiego. Stronnictwo liberalne przedłożyć ma Izbie Gmin wniosek skierowany przeciw temu zarządzeniu.

LONDYN. 27. lutego. (A. W.) Na wczorajszem posiedzeniu Partji Pracy zajmowano się sprawą rozbrojenia. Macdonald w przemówieniu swem oświadczył się za utrzymaniem polityki poprzedniego rządu konserwatywnego, aż do chwili przyjścia do skutku obowiązującego układu z innemi państwami o równoczesnem rozbrojeniu. Partja aprobowała stanowisko premiera i udzieliła jego gabinetowi wotum zaufania.

—::::—

Ustąpienie gabinetu belgijskiego.

BRUKSELA. 27. lutego (Pat.) Projekt konwencji ekonomicznej francusko- belgijskiej odrzucony został w Izbie deputowanych 95 głosami przeciw 79. Natychmiast po ogłoszeniu rezultatu głosowania, Theunis oświadczył, że ponieważ rząd stawiał w związku z tą sprawą kwestję zaufania, przeto w konsekwencji głosowania zgłosi na ręce króla dymisję gabinetu.

Naprawa skarbu.

Tow. poseł Pączek wygłosił w Łodzi ciekawy odczyt na temat aktualnej obecnie sanacji skarbowej. Kolejno analizując wszystkie działy naszej gospodarki skarbowej, prelegent w sposób ścisły i rzeczowy zobrazował na samym wstępie stosunek wpływów do wydatków administracyjnych państwa przyczem skonstatował, że w r. 1919 i 20 skarb dochodami swemi pokrył zaledwie jedną piątą swych wydatków. Polityka podatkowa szła w kierunku umożliwienia odbudowy zrujnowanego przemysłu i rolnictwa.

Zdaniem prelegenta skarb państwowy opierać się winien na dwu filarach: podatku gruntowym i przemysłowym. W rzeczywistości jednak obydwa te podatki są tak nikłe, że nie odpowiadają absolutnie swemu przeznaczeniu. W celu pokrycia niedoborów państwo śrubuje podatki pośrednie w ten sposób, że stosunek ich do podatków bezpośrednich jest niesłychanie wysoki, podczas gdy zagranicą dzieje się wręcz odwrotnie. W r. 1922 podatek cukrowy przyniósł dochód stanowiący dziesięć procent ogólnych wpływów podatkowych państwa...

Premier Grabski, mimo, że jest człowiekiem prawicy, idzie na wysokie w obecnych warunkach opodatkowanie klas posiadających. — I to jest właśnie jego zasługą. — Dąży on do całkowitego zrównoważenia budżetu jeszcze w tym roku. — Pierwszym etapem prowadzącym do rekonwalescencji jest przyspieszenie płatności obecnych rat podatku majątkowego, który jest obecnie głównym źródłem dochodów państwowych. Z kolei mówca zastanawia się nad tem, czy rolnictwo rzerzywiście nie może podołać obecnym obowiązkom podatkowym. Po dłuższem uzasadnieniu prelegent stwierdza, że skargi obszarników są w tym względzie niesłuszne. Urodzaj był doskonały, a jednak ceny produktów rolnych są nadal wygórowane. Pszenica przekroczyła nawet ceny światowe. Z tej też choćby przyczyny wywóz zboża za granicę jest naogół niemożliwy. W tych warunkach uiszczenie podatku majątkowego nie jest dla rolników rzeczą niewykonalną.

Ceny wyrobów przemysłowych są tak wysokie że nie usprawiedliwiają one niezdolności płatniczej przemysłu. Jeśli wziąć pod uwagę, że zarabiał on na kredytach państwowych baońskie wprost sumy to ofiara w postaci podatku majątkowego nie jest zbyt wielka.

Przy podjęciu akcji sanacyjnej — mówił pos. Pączek — kryzys był przewidziany. Obecna jednak forma jest gospodarczo nieuzasadniona. Jest ona tylko sztucznie zaostrzona. Rynek wewnętrzny nie jest zaspokojony, a skutkiem tego są wygórowane ceny produktów włókienniczych. Przed wojną przemysłowiec na produkcji swojej nietylko zarabiał, ale i tracił. Dziś natomiast tracić nie chce, przyzwyczaił się bowiem do nadmiernych zysków. Gdyby przemysł był wobec państwa lojalny, to przez obniżenie cen zyskałby popyt na swe towary, co umożliwiłoby mu mniej lub więcej normalne prowadzenie przedsiębiorstwa. Nie czyni on tego, gdyż naprawa skarbu nie leży w sferze jego egoistycznych interesów. — Stanowisko przemysłu jest tembardziej nieobywatelskie jeśli wziąć pod uwagę że jest on odbudowany a nawet wybudowany („Pocisk“, „Parowozy“, Zakłady ostrowieckie) za pieniądze państwowe. To, czego państwo żąda dziś od niego jest tylko cząstką tego niegdyś mu dało w formie kredytów.

Klasy posiadające wnieciły przeciwko sanacji otwarty bunt. — P. Grabski przeciwko opornym płatnikom zapowiedział represje. — Dla ratowania naszej egzystencji gospodarczej są one — zdaniem mówcy — nieodzowne. W obronie skarbu po stronie rządu w jego walce w wielkim kapitałem stanąć winni robotnicy, gdyż uzdrowienie stosunków gospodarczych leży w ich interesie. P. Grabski jest na dobrej drodze. Powodzenie jego zamiarów zależeć będzie od tego czy zdoła on oporowi przemysłu przeciwstawić energiczne i zdecydowane antidotum.

Poseł Pączek zakończył swój odczyt zobrazowaniem polityczno ofenzywy kapitału, mającej na celu sparaliżowanie szczytnych poczynań naprawy skarbu.

—::::—

Rozrzutność P. K. O. cudzym kosztem.

Pisaliśmy wielokrotnie o niesłychanie rozrzutnej gospodarce PKO. Do tego dodać możemy jeszcze jeden, choć mniejszy dowód na to. O istnieniu jego może się przekonać każdy właściciel konta w P. K. O.

Oto dostajemy po trzy wyciągi kontowe z jednego i tego samego dnia, na których znajduje się po jednej a rzadko dwie pozycje. Tymczasem na jednym takim arkuszu jest miejsce, na 42 pozycje. Nie używa się też ćwierć arkuszy. Na co więc wystarczyłoby ćwierć arkusza, używa się trzech całych arkuszy. — Sprawę tę pogarsza ta okoliczność, iż tworzy się z tego jeszcze 3 odbitki, czyli zamiast 3 ćwierciarkusza zużywa bezużytecznie Może to dać wyobrażenie nietylko o porządkach w P. K. O., lecz także dlaczego przypis i odpis każdej pozycji kosztuje po 50 tys. mkp. Ponieważ PKO. ma dzisiaj około 38 tys. kont łatwo obliczyć, że wyrzuca ona dziennie w błoto conajmniej 200.000 arkuszy papieru porubrykowanego wartości kilkudziesięciu miljonów mkp.

Co to jednak obchodzi PKO., kiedy uczestnicy jej zapłacą za to. Tak dzieje się w instytucji wmawiającej w bezkrytyczne tłumy swoją doskonałość i za rządów sławnego komisarza oszczędnościowego

Łapownictwo w Ameryce.

Łapownictwo w Ameryce, którego jaskrawy objaw występuje w głośnej aferze naftowej Sinclear komentuje prasa amerykańska w sposób bardzo trafny. Zwraca mianowicie uwagę, że ministrowie amerykańscy nie są dostatecznie płaceni i to jest właśnie przyczyną łapownictwa, które ostatnio wykryło śledztwo komisji senatu, w sprawie dzierżawy pól naftowych rządowych, naftowemu konsorcjum.

Najwyżsi urzędnicy w Stanach Zjednoczonych są znacznie gorzej wynagradzani, niż koledzy ich np. w Anglji. W ostatnich latach ustąpiło wielu sekretarzy z gabinetów w Washingtonie, narzekając na małe pensje. Każdy z nich, otrzymał kilkakrotnie więcej, jako urzędnik przedsiębiorstwa prywatnego.

W Rosji carskiej urzędnik był tak licho płatny, że bez łapówek nie byłby w możności wyżyć. Ale na to patrzył rząd rosyjski zupełnie pobłażliwie traktując łapówki jako dodatek do pensji. Gdzie urzędnik jest licho opłacany, tam łapówki wprowadzają gangrenę w życie publiczne.

O tem i w Polsce wartoby pamiętać.

—::::—

Austrja uznaje sowiety „de jure“.

WIEDEŃ. 27. lutego. (Pat.) Urzędowo donoszą, że rząd austrjacki wręczył Litwinowowi notę, w której oświadcza, że zgadza się na podjęcie normalnych stosunków dyplomatycznych i konsularnych z związkiem rep. sow. Rząd mosk. oświadczył, że notę tę przyjmuje do wiadomości.

—:::—

Z muzyki.

Koncert symfoniczny T-wa muz.

Występ Dra Pawła Weingartena.

Niedzielny koncert symfoniczny pod batutą Dra Adama Sołtysa zawierał w swym programie mało grywany utwór Beethovena p. t. „Król Stefan“. Jest to uwertura, napisana dla Madiarów na zamówienie, z okazji otwarcia teatru w Budapeszcie, a motyw węgierski, jak gdyby nagłówek, świadczy o przeznaczeniu utworu. Najwidoczniej jednak Beethoven nie przywiązywał zbyt wielkiej wagi ani do tego zamówienia, ani do samego utworu, skoro nie wlał w niego tej duszy i potęgi, z którą zwykliśmy spotykać się we wszystkich zresztą jego utworach.

Przy “królu Stefanie“ tem więcej zyskała na blasku i sile wyrazu VII symfonja Beethovena, jedno z owych dziewięciu objawień, napełniających duszę modlitwą, jakiemś dziwnem nabożeństwem i czcią dla dokonywującego się misterjum. I budzi się w sercu wdzięczność dla dyrygenta i wykonawców za ten błogi nastrój, a jednocześnie powstaje żal, że tak rzadko mamy sposobność słyszenia dzieł w tym rodzaju.

Brak stałej orkiestry symfonicznej zawsze odbijał się fatalnie na rozwoju kultury muzycznej, obecnie zaś gdy trudno wydostać się po za granice swego państwa i naodwrót, gdy sprowadzenie orkiestry zagranicznej stało się niemożliwością, brak ten jest poprostu kłodą, zagradzającą drogę młodym talentom kompozytorskim, które wskutek tego nie posiadają możności wypowiedzenia się. Konieczność stworzenia orkiestry może jeszcze nigdy nie była tak dojrzałą, jak obecnie, a mimo wszystko jestem przekonany, że przy niewielkiem nawet wysiłku udałoby się cel ten osiągnąć. Należałoby wykupić kino „Apollo“, aby się stało własnością Towarzystwa Muzycz. z tem, by całkowity dochód z niego był użyty na utrzymanie orkiestry symfonicznej. Stać się to winno w imię światła i kultury.

Wracając do pierwszego tematu, gdyż w programie niedzielnej produkcji był jeszcze prześliczny koncert Czajkowskiego B-moll op. 23., wykonany przez wiedeńskiego pianistę Dra Pawła Weingartena. Koncert B-moll należy do tych utworów, które zawsze osiągają duży sukces, gdyż po za swą wielką treścią muzyczną, jest napisany pianistycznie, wskutek czego brzmi świetnie, mimo swych trudności technicznych. Weingarten odegrał go z powodzeniem, osiągając owacyjne przyjęcie. Zachęcony tym sukcesem, zdecydowałem się pójść na drugi występ Weingartena w dniu 26. lutego, poświęcając premierę operetkową dla audycji, po której bardzo wiele się spodziewałem. Doznałem niestety rozczarowania. Rozmaite niedostatki, które pokrywała orkiestra w koncercie Czajkowskiego, wystąpiły w solowej grze z całą jaskrawością. Charakteryzując ogólnie grę p. Weingartena powiem, że jest to typowa gra profesorska, pozbawiona polotu i kolorytu, obojętna, jak formuła matematyczna, a niejednokrotnie nieczysta. P. Weingarten jest bezwarunkowo pianistą i dużo umie, ale trudno mi n. p. wytłumaczyć sobie taki fakt: Wszystkie figury pasażowe prawej ręki, stanowiące niejako ozdobę architektoniczną, wyprowadził p. Weingarten bardzo wyraźnie, natomiast nie było słychać głównej melodji w lewej ręce, na której właśnie cała budowa się opiera (Schumann).

I tak na każdym kroku szczególiki zasłaniały właściwą treść. Byli jednak słuchacze którym i to wystarczyło.

Władysław Gołębiowski.

—::::—

Niżsi pracownicy państwowi w obronie swoich praw.

W niedzielę dnia 24. b. m. odbyło się liczne Zgromadzenie niższych pracowników państwowych w sprawie usunięcia ze służby byłego sekretarza Związku, oraz w sprawie przedłużenia na rok artykułu 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej. Referent K. Mozgała w przemówieniu swem wskazał na niebywały dotąd fakt usuwania ze służby ludzi młodych, których jedynym przewinieniem jest praca w organizacji. Rektorat Politechniki posługując się artykułem 116. przeniósł w stan spoczynku bez żadnej przyczyny i z pominięciem obowiązujących w Państwie ustaw człowieka mającego zaledwie 11-ty rok służby a 32-gi rok życia, który powinien jeszcze długie lata pracować nie obciążając Skarbu Państwa pobieraniem przedwczesnej emerytury. Delegaci Organizacji stwierdzili u przełożonego prof. Hubera, że mający być spensjonowanym funkcjonarjusz spełniał zawsze należycie swe obowiązki służbowe. Ponieważ Rektorat nie podał przyczyn ani powodów przedwczesnego spensjonowania, jak tego wymagają dotyczące ustawy, przeto jako przyczynę należy przyjąć pracę w Organizacji zawodowej. Referent jako przewodniczący Związku stwierdza publicznie, że działalność sekretarza ograniczała się ściśle do załatwiania spraw poruczonych mu przez Zarząd, stanowisko zaś jego w Zarządzie w stosunku do władz politechniki było zawsze lojalne wszelkie zatem uboczne donosy lub przypuszczenia są zgoła nieprawdziwe.

Zgromadzeni uchwalili bronić swych praw organizacyjnych zagwarantowanych im konstytucją. W tej sprawie zebranie poleciło Zarządowi poczynić kroki tak u władzy miejscowej jakoteż w Warszawie celem wyjaśnienia tej zagadkowej sprawy oraz uzyskania gwarancji, aby na przyszłość pracownicy państwowi nie byli za ich działalność w Organizacji prześladowani.

W sprawie przedłużenia na rok art. 116 na wniosek referenta uchwalono wysłanie memorjałów do władz centralnych celem przedstawienia skutków dotychczasowego interpretowania art. 116 na podstawie którego przenosi się przedwcześnie w stan spoczynku ludzi w pełni sił, lub oddala zupełnie ze służby, mających za sobą po kilka lat pracy w urzędach a na ich miejsca zostawia się lub przyjmuje nowe siły protekcyjne w ten sposób krzywdzi się setki rodzin a skarb państwa obciąża się wydatkami, których szczególnie w obecnych czasach należałoby unikać.

W dyskusji poruszono sprawę ubrań służbowych na rok 1924, które mimo upływu dwóch miesięcy w całem szeregu urzędów nie zostały dostarczone, mimo że ustawa uposażeniowa przewiduje dostarczenie ubrań służbowych za dopłatą 25 proc. kosztów. Dla przypilnowania poruszonych na zebraniu postulatów uchwalono wysłać w najbliższym czasie delegację do Warszawy, na czem zakończono obrady trwające przez trzy godziny.

—::::—

„Bezinteresowna“ rezygnacja Forda.

Jeden z najbogatszych ludzi na świecie miljarder amerykański Ford miał zamiar kandydować na prezydenta Stanów Zjednoczanych. Głośno o jego przygotowaniach do kampani wyborczej było w prasie amerykańskiej. Aż nagle kandydaturę swą cofnął. Zaczęto doszukiwać się przyczyny tej rezygnacji, aż ją znaleziono.

Jak dzienniki amerykańskie podnoszą, Ford cofnął swą kandydaturę, ale nie za darmo. Mianowicie inny kandydat na prezydenta, senator Johnson krok Forda tłómaczy tem, że za cenę swej rezygnacji, pragnie on uzyskać od przyszłego prezydenta prawo korzystania z siły wodnej w Muscle Shoals.

Korupcja w Polsce blędnie wobec korupcji amerykańskiej.

Sprawy partyjne.

14 ZEBRANIE SZKOŁY PARTYJNEJ, odbędzie się w piątek, 29. b. m. o godzinie 7. wieczór w lokalu przy ul. Brajerowskiej l. 8.

Sekcja Ośw. P. P. S.

—::::—

Komunikaty.

× BACZNOŚĆ ROBOTNICY PIEKARSCY! W niedzielę dnia 2. marca, odbędzie się Walne zgromadzenie robotników piekarskich w lokalu Zw. Zaw. w Rynku. Początek o godz. 11 przedpoł. Jawcie się jak najliczniej.

× BEZROBOTNI LEGIONIŚCI zgłoszą się w czwartek, dnia 28. b. m. o godz. 16.30 w lokalu Związku legionistów Polskich przy ul. Zielonej l. 7., w sprawie posad. Uprasza się wszystkich o punktualne przybycie!

Nekrologja.

†

PAULINA Z KRZYKOWSKICH
WITOLDOWA LEWICKA
właścicielka dóbr ziemskich

po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu we wtorek dnia 26. lutego 1924 r, w Siedliskach-Bogusz.

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy s. p. Zmarłej odprawionem zostanie **w Bazylice obrządku łacińskiego** w piątek dn. 29 lutego br. o godz. wpół do 9-ej rano. Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Lwów, dnia 27. lutego 1924. 32—1

Nowiny z dnia.

Lwow, 28. lutego.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE

Czwartek, o godz. 7. wiecz. „Lakme“.

Piątek, o godz. 7. wiecz. „Czaple pióro“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, ulica Gródecka 2 b.:

Czwartek, o godz. 7. wiecz. „Świderek“.

Piątek, o godz. 7. wiecz. „Na łeb na szyję“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ulica Słoneczna:

Czwartek, o godz. 7. wiecz. „Mikado“.

Piątek, o godz. 7. wiecz. „Mikado“.

TEATR ŻYDOWSKI dyr. S. GIMPEL, Jagiellońska 11.

Tylko 3 gościnne występy artystów pp.: A. Melzera, Liebgoldow, A. Grimingera i pny B. Rosenberg.

Czwartek, 28 lut. o godz. 7.30 wiecz. „Córka Jerozolimy“.

TEATR ARTYSTYCZNO-LITERACKI „BAGATELA“

Od soboty 16-go lutego 1924 Część I-sza: „Zemsta wynalazcy“ Sketsch. — Część solowa: Cecylja Jabłońska i Jan Cesarski - M. Windheim. — M. Mirski. — Część III.: „Pan major w rezerwie“ farsa. Początek o godz. 8 wieczór.

—::::—

WIELKI KONCERT SYMFONICZNY, który odbędzie się w niedzielę, o godz. 12. w południe w Teatrze Wielkim, obejmie cykl znanych symfonicznych baśni Smetany p. t.: „Moja ojczyzna“. Cykl ten dzieli się na następujące baśnie: „Wyszehrad“, „Wełtawa“, „Szarka“, „Z czeskich łąk i gajów“; „Tabor“ i „Blanik“. Wszystkie te utwory wykonają połączone orkiestry opery i operetki pod dyrekcją M. Zuny. Sprzedaż biletów od piątku rana.

„POCAŁUNEK“. W poniedziałek wchodzi po raz pierwszy na afisz Teatru Wielkiego komiczna opera Fryderyka Smetany pod powyższym tytułem, którą przygotowali reżyser Okoński i kapelmistrz Zuna. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

W SPRAWIE ABONAMENTU TEATRALNEGO. By dać możność wyczerpania abonamentu na luty, dyrekcja teatrów wszystkie trzy teatry przeznaczyła w piątek jedynie tylko dla abonentów, tak, że kasy nie będą sprzedawały biletów, lecz jedynie tylko realizowały kupony abonamentowe.

Sytuacja na marzec przedstawia się dla abonentów jeszcze korzystniej, gdyż w operze pójdzie „Pocałunek“ i 11. marca „Prorok“, „Symfoniczny koncert“ i jedna z oper Wagnera. W dramacie ujrzymy „Pani X.“, (z gościnnym występem Bednarzewskiej) „Dom otwarty“ Bałuckiego, „Ptaki“ Szaniawskiego, „Upiory“ Ibsena (z gościnnym występem Siemaszkowej), „Świt, dzień i noc“ Nicodemiego, „Jutro pogoda“ Hoopwoda. W operetce „Medi“ Stolca. Należy tylko realizować bloczki zaraz od początku miesiąca. Kasa abonamentowa czynna codziennie w Teatrze Wielkim (I. piętro) od 9 do 1. sprzedawać będzie abonamenty tylko do 5. marca. Dotychczasowe doświadczenie nauczyło dyrekcję tego, iż dziś już cały aparat abonamentowy funkcjonuje sprawnie i bez zarzutu.

PRZEDSTAWIENIA POPULARNE. Repertuar na miesiąc marzec: w Teatrze Wielkim 2. marca „Danton“ R. Rollanda, 9. marca „Straszny Dwór“ Moniuszki i w Teatrze Nowości „Damy i huzary“, 16. marca w Teatrze Wielkim „Jak się wam podoba“ Szekspira, 23. marca „Kościuszko pod Racławicami“ (w rocznicę przysięgi Kościuszki na Rynku krak.), 30. marca Bałuckiego „Dom otwarty“. Bilety po cenach zniżonych na przedstawienia popularne sprzedają dla członków stowarzyszeń oświatowych i związków zawodowych Związek Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza l. 26., i Księgarnia Ludowa, ul. Szajnochy l. 2.

JAKIE SĄ NAJLEPSZE ZEGARKI NA ŚWIECIE? **Genewa.** (Tel. „G. P.“) Na wystawie narzędzi precyzyjnych oraz instrumentów obserwatoryjnych, odbywającej się obecnie w Genewie, odniosły walne zwycięstwo **chronometry słynnej fabryki Longines.** Fabrykaty tej firmy zdobyły I. nagrodę w dziale konkursów serjowych, ponadto zaś 10 pierwszych i drugich nagród w dziale konkursów indywidualnych.

WYCIECZKĘ do Gdańska, Oliwy i Sopot organizuje Sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. w czasie od 22. do 27. kwietnia (ferje Wielkanocne), kosztem 135 milionów marek. Zgłoszenia w formie przysłania zadatku 25 mil. marek najpóźniej do 5. kwietnia, przyjmuje p. Jan Szkodziński, w Krakowie, Rynek gł. 29. II p.

PAULINA LEWICKA, żona dra Witolda Lewickiego, zmarła onegdaj w Siedliskach-Bogurz.

POMOC DLA WYCHODZCÓW ROBOTNIKÓW. Coraz dalej wzrastająca emigracja robotnicza, zmusiła Radę krajową klas. związków zawodowych do założenia — w porozumieniu z Komisją Centralną Związków Zawodowych w Polsce — Robotniczego Biura Emigracyjnego.

Zadaniem Biura jest: 1) udzielanie informacji robotnikom o możliwości znajdowania zarobku w tym lub innym kraju imigracyjnym i na jakich warunkach, o prawodawstwie robotniczem i rozporządzeniach imigracyjnych danego kraju, o warunkach podróży, 2) udzielanie pomocy prawnej i zbiorowe załatwianie w urzędach formalności wyjazdowych, (paszporty, wizy etc.), 3) posyłanie konwojentów z grupami emigrantów, członków związków zawodowych dla obrony ich interesów w drodze, 4) opracowywanie projektów ustaw, rozporządzeń, dla przedstawienia władzom w celu ulżenia doli emigrantów; 5) przygotowywanie materjałów dla przedstawienia Związkom Zawodowym krajów imigracyjnych w celu skłonienia ich do walki o zniesienie ograniczeń imigracyjnych i t. p.

Kierownikiem Biura Emigr. został zamianowany członek prezydjum Rady krajowej, tow. M. Gutnan. W skład Rady Nadzorczej wchodzą tow.: D. Mejer, P. Szweberowa i radni miejscy tow.: G. Zybert i M. Orzech.

Biuro mieści się przy ul. Dzielnej l. 23, w lokalu Rady Krajowej.

Biuro Emigracyjne wysłało okólnik do wszystkich organizacji robotniczych krajów imigracyjnych z apelem o przysyłanie regularnych informacji, koniecznych dla robotników- wychodźców.

KURSY WALUT. W wolnych obrotach we Lwowie wczoraj płacono dolary 9.250 — 9.275, dol. kan. 8.750, kor. czeskie 274, leje 450, funty 39.500, złote 20 kor. 42.500, srebrną kor. 765 tys. mk.

PKKP. od kilku ostatnich dni nie zmienia kursu obcych walut. Wczoraj płacono tu dolary do 9.245, dol. kanad. 8.945, fr. franc. 393, belg. 339, szwajc: 1.590, kor. czeskie 260, austr. 219, milionówkę 700 tys. mk.

W Gdańsku płacono markę polską do 0.629, w Berlinie do 467, przekaz na Katowice do 476.

Na giełdzie warszawskiej płacono: dolary 9.250 — 9.350, kanad. 8.975, funty do 40.000, fr. franc. do 394.500, fr. szwajc. 1.602 — 1.620 tys.

CENY ZBOŻA. Na giełdzie zbożowej we Lwowie wczoraj była tendencja bez zmiany. Podaż była obfita, przy zupełnym braku popytu. Notowano: pszenica 33.500 — 34.500, żyto 20 — 21.000, jęczmień 17.500 — 21.500, owies 20 — 21.000, mąka pszenna 40, 60 i 80, żytnia 44, 52, otręby 10 — 11, słomą 7 — 8, mil. mk za 100 kg.

ARESZTOWANIE ZA PODRZUCENIE DZIECKA. Liczba nieszczęsnych matek, nie mogących utrzymać i wychować swych dzieci, mnoży się bez końca. Stosunki powojenne, brak mieszkań i t. p. utrudniają łączenie się w węzły małżeńskie młodych par. Komisarjat policji III. dzielnicy aresztował znów Rozalję Bryłek z Wołkowa, za usiłowane podrzucenie niemowlęcia.

ŚCIGANIE ZA LICHWĘ I PASKARSTWO. Oddziały lotne policji skontrolowały bazar targowy przy pl. Halickim i szereg firm. Wynotowano 16 kupców i rzeźników, którzy będą ukarani za brak cenników. Józefa Kołarza i Marję Lewicką, wyrębujących mięso na pl. św. Zofji, oskarżono w policji o lichwę towarową.

Komunikat.

NA ZASADZIE ZEZWOLENIA MINISTERSTWA SKARBU z 15. lutego 1924, L. D. K. 1388/II. uzyskał POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY WE LWOWIE wraz z Oddziałami prawo przyjmowania wkładów w walutach zagranicznych, prowadzenia dla tych wkładów z tych rachunków w efektywnych walutach bez żadnych ograniczeń oprocentowanych rachunków, orza zwrotu wkładów. Waluty zagraniczne, wpłacone na te rachunki, względnie z nich wypłacone, będą uważane za pochodzące z legalnego źródła. Na wkłady dolarowe wydawane będą klientom książeczki oszczędnościowe.

Polski Bank Przemysłowy upoważniony jest również do przyjmowania zgłoszeń na akcje Banku Polskiego na warunkach usalonych prospektem.

186—2

—:::—

Pocztowe „porządeczki“.

WARSZAWA, 26. lutego.

W całym świecie istnieją podobne zarządzenia co do zadań, jakie spełnia poczta, telegraf i telefon na wypadek wojny. W czasie pokoju nie potrzeba było dotąd nigdzie żadnego nadzoru wojskowego nad tem, jak poczta do tego przygotowana. Tak jest i w innych urzędach państwowych. Rozumie się samo przez się, że trudno zwiększać do nieskończoności szereg urzędników nadzorczych zwłaszcza, że to nietylko nie pomaga, lecz pożera nieproduktywnie olbrzymie sumy. Działa też demoralizująco, albowiem stwarza tu dwoistość władz, personal nie wie kogo ma właściwie słuchać. Tembardziej, że wojskowi dalecy są od wszechwiedzy i nigdy nie zbliżą się do tej doskonałości.

Cóż się u nas dzieje? Oto działalność poczty jest w czasie spokoju dozorowaną przez wojsko. W tym celu przydzielono do ministerstwa poczt i do każdej dyrekcji pocztowej oficera, mającego spełniać ten dozór.

Przypuśćmy, że wojsko potrzebuje z tego powodu tylko o 10 oficerów więcej. Gdyby to byli tylko kapitanowie wydatek z tego powodu wyniesie miesięcznie najmniej 7 miljardów. Do tego trzeba doliczyć koszta za kancelarję, potrzeby kancelaryjne, światło, obsługa; jazdy tych oficerów po okręgach dyrekcyjnych i tyle innych drobiazgów. Wydatek na ten nadzór będzie wynosił zatem rocznie co najmniej 120 miljardów. I dzieje się to za „okresu“ oszczędnościowego!

Nie są to żarty. Zapytać też wolno, czy nie kosztowałoby taniej i nie byłoby pożyteczniejszem a mniej kompromitującem postawić na czele czyto generalnej dyrekcji poczt, czyto prowincjonalnych dyrekcji ludzi godnych zaufania, znających swe zadanie i obowiązki a mających poczucie odpowiedzialności jak stwarzać podobnie dwuznaczne stosunki. Idzie tylko, by na czele poczt w Polsce stali ludzie naprawdę godni zaufania.

Kajdanowe metody.

Na interwencję członków rodziny w sprawie żywo zajmującej dziś opinię publiczną, przyczyną śmierci Olgi Bessarabowej, odpowiedziano w dyrekcji policji, że władze obeszły się z aresztowaną, „po salonowemu“.

Te salonowe zwyczaje lwowskich czynników policyjnych, spowodowały niestety już niejeden ciężki gwałt i okaleczenie ciała u aresztowanych, często bezpodstawnie ludzi. Jedno z lwowskich pism ukraińskich w nieskonfiskowanej części drukuje odpis skargi wniesionej do prokuratorji we Lwowie, z której wynika, że system bicia i torturowania stosowany jest nie tylko przez podrzędne organy policyjne ale przez samych kierowników t. zw. defenzywy. Niejaki J. Poluha, absolwent praw oskarżył w 1923 r. podkomisarza Kajdana, zarzucając mu, że tenże Kajdan podczas badania uderzył go dwukrotnie w twarz, później chwycił go za włosy i z całej siły kopnął w brzuch.

Następnie p. Kajdan rozkazał dwom posterunkowym rozebrać Poluhę do naga: w zimnej, nieopalonej celi pozbawionej siennika trzymano Poluha 24 dni.

W następstwie pobicia nieszczęsna ofiara rozwydrzenia policyjnego musiała poddać się operacji żołądka, której też w miesiąc „po badaniu“ w szpitalu powszechnym dokonano.

Nawiasem wspomnieć można, że aresztowany przez policję Poluha, po przesiedzeniu 7 miesięcy w aresztach z powodu braku dowodów jakiejkolwiek winy został wypuszczony na wolną stopę.

W sprawie skatowania go przez p. Kajdana wniósł jeszcze w marcu 1923 r. doniesienie karne do prokuratorji lwowskiej, jak dotąd jednak, po za jednorazowem przesłuchaniu, bez rezultatu.

Czyżby sprawa została przez sąd zapomniana? I kto wie, czy taka opieszałość nie była uważana przez pp. Kajdanów za dobrą sposobność do dawania upustu swym sadystycznym popędom. I tem też należy — być może — tłumaczyć fakt, że Kajdan, Łukomski et comp. wciąż „urzędują“, pomimo, że z po za krat aresztów śledczych wciąż dobiegają głośne wołania katowanych więźniów.

—:::—

Sprawy partyjne.

§ POUFNE ZGROMADZENIE PARTYJNE w Rawie Ruskiej, odbędzie się w niedzielę, 2. marca br., o godzinie 3. popoł. w lokalu ZZK.

Towarzysze jawcie się licznie.

Sekr. Obw. P. P. S.

—:::—

Na fundusz prasowy „Dziennika Ludowego“

Złożono przez Zw. Rob. przemysłu metalowego we Lwowie:

Warsztaty Samochodów Auto Motor: Brom 2 mil., Polański 1 mil., Czarnecki 2 mil., Raniowski 2 mil., Kapuszczak 2 mil., Szwenk 500 tys., Romanow 1 mil., Kochański 1 mil., Dalke 1 mil., Kwolek 1 mil., Teuerle 1 mil., Michalewski 500 tys., Maksymowicz 1 mil., Kuczera 1 mil., Szepiczek 1 mil., Jarosz 1 mil., Litwin 500 tys., Filipowicz 1 mil., Preus 1 mil., Wittmnn 1 mil.

Fabryka Ferrum. Pieniaga 750 tys., Nowacki 250 tys., Szul 250 tys., Badak 250 tys., Paraponiak 250 tys., Jarosz 250 tys., Pompowsk 250 tys., Wenk 250 tys., Pompowski 250 tys., Janusz 300 tys., Paliwoda 250 tys.

Związek Metalowców. Feliksik 1,500.000, Wilczek 500 tys., Gabryel 500 tys.

Sekcja Maszynistów: Goldhamer 1,920.000, Hoffman 1 mil., Kustra 2 mil., Krawiec 200 tys., Kaliński 400 tys., Tuziak 2 mil., Czesławski 1 mil., Lesiak 1 mil., Krym 1 mil., Klepacz 500 tys. Pączkowski 500 tys., Pobram 500 tys., Szmal 250 tys., Iwaniewicz 250 tys., — Razem 40,820.000 mk.

Z ruchu robotniczego.

§ BACZNOŚĆ ROBOTNICY DRZEWNI! Fabryka Lewińskiego wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom, a to z tego powodu, że nie chce płacić wedle wskaźnika, i ogłasza się w dziennikach, że potrzebuje robotników, ażeby się zgłaszali do pracy w akordzie. Zarząd Stow. „Zgoda“ podaje to do wiadomości, w fabryce Lewińskiego nie przyjmować pracy aż do zakończenia konfliktu.

—4

—:::—

Za wiersz milm. 1 szpaltowy zwykle za tekstem Zł. —·05. Nadesłane Zł. —·15, w tekście Zł. —·25.

OGŁOSZENIA

Na 1-ej str. Zł.—·30. Drobne ogł. za słowo Zł. —·03. Komunikaty Zł. —·20, zamiejscowe o 25% drożej.

1 złp. = 1,800.000 Mp. Ceny ogłoszeń w złp. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Zastępca naczel. redaktora i redak. odpow.: BRONISŁAW SKALAK. — Druk Lud Sp. Tow. Wyd., Lwów, L. Sapiehy 77. Tel. 496.